



### ■ NATO wobec obecnej sytuacji w Afganistanie. Analiza wybranych uwarunkowań wewnętrznych

Sebastian Wojciechowski

W ciągu minionych dwudziestu lat symbolem wojny z terroryzmem, ale także jednym z jej głównych frontów walki stał się Afganistan. Występująca tam sytuacja oraz wpływające nań rozliczne determinanty od dawna są przedmiotem studiów czy analiz prowadzonych przez różne ośrodki decyzyjne i eksperckie, w tym funkcjonujące w ramach NATO. Wraz z wycofaniem się z Afganistanu sił natowskich oraz ich sojuszników liczba tego typu opracowań jeszcze bardziej wzrosła. O znaczeniu tej problematyki dla Paktu świadczy choćby fakt, iż pomimo wielu bardzo ważnych bieżących problemów poświęcono jej sporo uwagi również podczas ostatniego spotkania ministrów spraw zagranicznych, które odbyło się w Rydze 30.11-1.12.2021 r. W jego trakcie sojusznicy przedyskutowali wnioski wyciągnięte z afgańskiej operacji, szukając między innymi odpowiedzi na pytania dotyczące z jednej strony przyczyn porażki, a z drugiej źródeł błyskawicznego i spektakularnego sukcesu talibów.

Talibom w ciągu około 20 dni udało się ostatecznie zniweczyć podejmowane przez 20 lat wysiłki spoteczności międzynarodowej na rzecz zapewnienia w Afganistanie bezpieczeństwa, rozwoju i stabilizacji. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy doszukiwać się zarówno w uwarunkowaniach międzynarodowych, jak i czynnikach wewnętrznych kształtujących tamtejszą sytuację. Wśród tych ostatnich na szczególną uwagę zasługują na przykład powiązane ze sobą następujące determinanty: uwarunkowania etniczno-historyczne, działania talibów, problem terroryzmu i fundamentalizmu islamskiego, czynniki geopolityczne oraz geoeconomiczne czy produkcja i handel narkotykami. Ich pełna lista jest oczywiście znacznie dłuższa i zdecydowanie wykracza poza ramy tego opracowania.

#### Redakcja:

Karol Janoś  
(redaktor naczelny)  
Agata Kałabunowska  
Piotr Kubiak  
Krzysztof Malinowski

#### Korekta:

Hanna Różanek

Nr 27(482)/2021  
22.12.2021

ISSN 2450-5080

Biuletyny dostępne  
także dzięki:  
NEWSLETTER IZ  
FACEBOOK  
SCRIBD  
LINKEDIN  
TWITTER

## Uwarunkowania etniczno-historyczne

Afgańczycy to społeczność wielokrotnie zmagająca się z ingerencją różnorodnych sił zewnętrznych, np. Persów, Greków, Partów, Arabów, Mongołów, Indii, Rosji/ZSRR, Wielkiej Brytanii, Pakistanu czy USA. Innym wymiarem problemów są różnorodne podziały i konflikty wewnętrzne. Wynikają one nie tylko z różnic polityczno-ideologicznych czy religijnych (np. sunniti-szyici), ale także z tamtejszego bardzo dużego zróżnicowania etnicznego czy klanowego. Największą afgańską grupą etniczną (liczącą według różnych źródeł 38-42% ogółu) są Pasztuni zamieszkujący głównie w południowych i wschodnich prowincjach. Druga pod względem wielkości społeczność to Tadzycy (25-27%) rozlokowani przede wszystkim na północy państwa. Inne dość duże grupy narodowościowe to Hazarowie (9-19%) czy Uzbegy (6-9%). Łącznie w tym wieloetnicznym społeczeństwie, jak wynika z zapisów afgańskiej konstytucji z 2004 r., zamieszkuje 14 wspólnot etnicznych często bardzo zróżnicowanych i historycznie skonfliktowanych.

## Działania talibów

Istotny przełom w historii Afganistanu nastąpił w 1994 r. wraz z zaangażowaniem się w konflikt talibów. Początkowo ich grupy wywodziły się ze słuchaczy islamskich szkół koranicznych działających na pograniczu z Pakistanem i obejmowały głównie młodych pasztuńskich uchodźców. Szybko jednak zostały one zorganizowane i nabrały charakteru militarnego, stając się nową polityczną siłą dążącą do przejęcia władzy oraz stworzenia radykalnego państwa religijnego. Dzięki m.in. spektakularnym sukcesom, umiejętnej strategii czy wsparciu z zewnątrz do 2001 r. kontrolowały sytuację w ok. 90% obszaru Afganistanu, wprowadzając brutalne rządy oparte na terrorze i łamaniu praw człowieka. Talibowie zostali rozbici i pozbawieni władzy na skutek amerykańskiej operacji militarnej zapoczątkowanej w następstwie ataków terrorystycznych przeprowadzonych na USA 11 września 2001 r.

USA wraz z NATO, pomimo zaangażowania w Afganistanie olbrzymich środków finansowych (tylko Stany Zjednoczone wydały na ten cel ponad 2,2 bln dolarów) i obecności w szczytowym okresie ponad 100 tys. żołnierzy, nie udało się zrealizować wszystkich zaplanowanych celów operacji, w tym całkowicie pokonać talibów. Wraz z upływem czasu zaczęli oni odzyskiwać inicjatywę, przejmując kontrolę nad kolejnymi prowincjami. Amerykańska administracja nie widząc możliwości szybkiego zakończenia konfliktu oraz nie chcąc zwiększać swoich wydatków finansowych i strat ludzkich, a także licząc, iż afgańskie władze przy wsparciu, własnych sił bezpieczeństwa utrzymają kontrolę przynajmniej nad częścią terytorium podjęła decyzję o tzw. strategicznym odwróceniu. W rzeczywistości było to jednak przyznanie się do porażki. W takiej sytuacji USA rozpoczęły negocjacje z talibami. Ich efektem było porozumienie zawarte przez prezydenta Donalda Trumpa. Zgodnie z jego postanowieniami siły amerykańskie miały opuścić terytorium Afganistanu przed 1 maja 2021 r. Termin ten, między innymi ze względu na niespełnianie przez talibów części przyjętych zobowiązań, był kwestionowany przez nowego prezydenta Joe Bidena proponującego późniejszą oraz stopniową redukcję wojskowej obecności. Niespodziewanie jednak 12 kwiet-

nia J. Biden, pomimo licznych krytycznych głosów także ze strony części swoich współpracowników, nagle zmienił zdanie i poinformował, że do 11 września 2021 r., czyli dwudziestej rocznicy zamachów z 2001 r., oddziały USA opuszczą Afganistan. W następstwie amerykańskiej decyzji również i pozostałe państwa członkowskie NATO, uznając, że „nie ma militarne go rozwiązania dla wyzwań stojących przed Afganistanem”, podjęły decyzję o wycofaniu swoich wojsk.

Tempo i rozmach ofensywy talibów zaskoczyły tak ekspertów, jak i polityków. W symboliczne 20 dni zniweczonych zostało 20 lat wysiłków społeczności międzynarodowej na rzecz zbudowania w miarę stabilnego i bezpiecznego Afganistanu. Rozpoczął się drugi okres panowania talibów. Charakteryzują go opresyjne rządy, rozliczne nakazy i zakazy, a także często sprzeczne deklaracje czy obietnice (np. w stosunku do kobiet czy mniejszości etnicznych) składane przez rządzących. W związku z tym z ich ostateczną oceną zarówno w odniesieniu do polityki wewnętrznej, jak i zewnętrznej należy jeszcze się wstrzymać.

## Problem terroryzmu i fundamentalizmu islamskiego

Innym poważnym czynnikiem wpływającym na sytuację w Afganistanie jest problem terroryzmu i fundamentalizmu islamskiego. Można go rozpatrywać dwuwymiarowo. Pierwszy wymiar to ataki terrorystyczne. Afganistan od lat cechuje bardzo wysoki poziom terroryzmu. Zagrożenie to zostało jeszcze bardziej spotęgowane poprzez wypuszczenie przez talibów z więzień bardzo wielu przetrzymywanych tam ekstremistów. W raporcie *Global Terrorism Index 2020* redagowanym przez *Institute for Economics & Peace* Afganistan ponownie uplasował się na pierwszym miejscu na świecie pod względem zagrożenia terrorystycznego. Choć w 2020 r. zanotowano spadek liczby ofiar śmiertelnych ataków, to i tak jest to najwyższy odsetek na świecie (np. w 2019 r. wynosił aż 41% ogółu i dotyczył 5725 osób). Bardzo wysoki jest też wskaźnik przeprowadzonych ataków czy osób, które odniosły w ich wyniku rany. Za 87% ogółu ofiar ataków odpowiedzialni byli afgańscy talibowie, 6% dotyczyło *Khorasan Chapter of the Islamic State* (ISKP), resztę przypisać należy innym grupom, w tym *Tehrik-i-Taliban Pakistan* (TTP). Drugi wymiar to natomiast wsparcie udzielane przez talibów różnym organizacjom terrorystycznym czy islamistycznym oraz funkcjonowanie w tym państwie innych niepopieraných radykalnych grup, w tym powiązanych z ISIS. Afgańskie powiązania z islamistami mają głębokie konotacje historyczne. Dotyczą one między innymi działań mudżahedinów podczas agresji ZSRR (1979-1989) i przybycia do Afganistanu tysięcy ochotników w ramach tzw. islamskiej „świętej wojny”. Kolejnym ważnym tego przejawem było wsparcie udzielone Al-Kaidzie przez talibów, co znalazło swoje odzwierciedlenie na przykład po atakach z 11 września 2001 r. Obecnie Afganistan nadal pozostaje miejscem aktywności różnych organizacji islamistycznych korzystających lub nie ze wsparcia talibów. Dobrym tego przykładem jest działalność ISKP, która próbuje rozszerzyć swoje wpływy, podejmując ataki zarówno przeciwko ludności cywilnej, jak i talibom – co prowadzi m.in. do zbrojnych starć. Bardzo znaczącym tego przejawem był spektakularny i krwawy atak przeprowadzony 26 sierpnia 2021 r. na międzynarodowe lotnisko

w Kabulu, w wyniku którego zginęło około 170 Afgańczyków i 13 amerykańskich wojskowych.

## Geopolityczne i geoeconomiczne znaczenie Afganistanu

Kolejna kluczowa przesłanka wynika z położenia Afganistanu, co dotyczy nie tylko ukształtowania terenu sprzyjającego działaniom partyzanckim czy przebiegu przez jego terytorium szlaków handlowych, ale też możliwości rozlokowania tam różnorodnych instalacji o charakterze wojskowym czy wywiadowczym. Jest to szczególnie istotne ze względu na lokalizację tego państwa w newralgicznym regionie obejmującym między innymi: Chiny, Iran, Indie, Pakistan czy Rosję. Co więcej, Afganistan ma nie tylko istotne znaczenie geopolityczne, ale także geoeconomiczne. Wynika ono między innymi z bogactwa surowcowego, w tym na przykład dużych złóż żelaza, miedzi, złota, kobaltu, węgla, metali ziem rzadkich, przede wszystkim litu, czyli substancji niezbędnych choćby w elektronice, medycynie czy technologiach kosmicznych. Ich łączna wartość, według bardzo ostrożnych wyliczeń, szacowana jest na kwotę co najmniej 1 bln dolarów.

Równocześnie jednak Afganistan to jedno z najbiedniejszych państw na świecie. Sytuacja ta występuje nie tylko pomimo olbrzymich wymienionych powyżej zasobów surowcowych czy przekazywanej przez lata przez społeczność międzynarodową pomocy rozwojowej oraz humanitarnej. O skali afgańskiego ubóstwa świadczyć mogą bardzo różne przesłanki, jak choćby ponad 60% analfabetyzm (w przypadku kobiet może on wynosić nawet 80%), jeden z najwyższych na świecie wskaźników śmiertelności wśród niemowląt czy fakt, iż 90% mieszkańców tego państwa żyje za mniej niż 2 dolary dziennie. Dodać do tego należy problem korupcji, biurokracji, braku odpowiedniego personelu na przykład w służbie zdrowia, załamania się powszechnego systemu edukacji, niedoboru wielu podstawowych produktów itp.

## Produkcja i handel narkotykami

Bardzo istotną przyczyną destabilizacji była, jest i zapewne będzie w przyszłości również kwestia dotycząca produkcji i handlu narkotykami, które dzięki korupcji czy nieszczelności tamtejszych granic są w tysiącach ton dystrybuowane w różnych częściach świata. Afganistan według ONZ jest największym na świecie producentem opium, wytwarzając ponad 80% tego narkotyku. Z Afganistanu pochodzi też 95% globalnej produkcji heroiny. Zyski z tego procederu są szacowane na kwotę około 3 mld dolarów rocznie. Zdaniem ekspertów ONZ nielegalna uprawa maku oraz produkcja i sprzedaż opiatów odpowiada za 7-11% afgańskiego PKB. Uprawa maku daje zajęcie 120 tys. osób i jest największym pod względem liczby zatrudnionych sektorem gospodarki.

Według amerykańskiego Specjalnego Inspektora Generalnego ds. Odbudowy Afganistanu nielegalne uprawy maku i produkcja narkotyków odpowiadają za niemal 60% rocznych dochodów talibów. ONZ szacuje, że każdego roku zarabiają oni w ten sposób 100-400 mln dolarów, sukcesywnie zwiększając uprawy oraz zyski. W ciągu

ostatnich 15 lat USA wydały ponad 8 mld dolarów na walkę z problemem narkotycznym w Afganistanie. Działania te nie przyniosły jednak większych rezultatów. Omówienie przyczyn takiego stanu rzeczy wymaga jednak odrębnego opracowania.

## Konkluzje

Zwięźle rzecz ujmując, w 20 dni zniweczonych zostało 20 lat wysiłków społeczności międzynarodowej na rzecz zbudowania w miarę stabilnego i bezpiecznego Afganistanu. Jak do tego doszło? Co stało się z ponad 300 tys. afgańskich sił bezpieczeństwa, na szkolenie których tylko Stany Zjednoczone wydały ponad 88 mld dolarów. Formacje te, nawet po wycofaniu wojsk natowskich, miały być bowiem gwarantem utrzymania kontroli przynajmniej nad częścią terytorium. Przypadek ten zapewne jeszcze bardzo długo będzie przedmiotem rozlicznych rozważań podejmowanych m.in. w obrębie NATO. Pierwsze wnioski można jednak wyciągnąć już teraz. Dotyczą one na przykład długiej listy błędów z zakresu struktury czy logistyki afgańskich formacji zbrojnych, niskiej efektywności prowadzonych szkoleń i jeszcze niższego morale tak części żołnierzy, jak i kadry oficerskiej. Przyczyniło się do tego również znaczące poparcie wśród mundurowych dla islamistów, obawa o życie własnych rodzin czy wszechwładna korupcja, w wyniku czego na stronę talibów przechodziły niejednokrotnie duże jednostki wojskowe czy władze miast lub prowincji. Nagminne były też przypadki fałszowania, w celu uzyskania dodatkowych przychodów, danych dotyczących liczebności, wyszkolenia czy wyposażenia armii, policji i innych formacji. Nade wszystko wielu afgańskim mundurowym zabrakło chęci i motywacji do walki. Oprócz tego uwzględnić należy doniesienia o rzekomej decyzji afgańskich przywódców (w tym prezydenta Aszrafa Ghani) wzywających wojskowych do nieprowadzenia działań zbrojnych przeciwko talibom.

Jaka przyszłość czeka zatem Afganistan? Czy rzeczywiście talibowie dotrzymają swoich obietnic o amnestii, poszanowaniu praw kobiet, przekazaniu władzy cywilom itp. – czy też przeciwnie, po okresie przejściowym ponownie zaczną sprawować brutalne rządy? Czy i jak spróbują oni rozwiązać rozliczne problemy trapiące to państwo, choćby zjawisko głodu zagrażające 14 mln mieszkańców? Czy chcąc uzyskać pomoc międzynarodową i zniesienie sankcji (zablokowane fundusze szacowane są na kwotę około 10 mld dolarów), zdecydują się na złagodzenie narzuconych zasad (choćby w przypadku praw kobiet)? A może w Afganistanie dojdzie do wybuchu następnej wojny, na przykład z lokalnymi siłami nieakceptującymi nowych rządów? Jakie działania wobec talibów podejmie społeczność międzynarodowa, a w szczególności wielkie mocarstwa? Czy Afganistan stanie się kolejną strefą wpływów Chin, które kierowane korzyściami ekonomicznymi albo strategicznymi udzielą talibom pomocy, nie zwracając uwagi na zaprowadzany przez nich terror? Jaką politykę wobec Afganistanu będą prowadzić USA, Unia Europejska, Rosja, Indie czy Pakistan? Na te pytania obecnie nie znamy odpowiedzi. W tle afgańskiego konfliktu pojawiają się jednak również i inne wyzwania dotyczące całego jakże ważnego, a zarazem niestabilnego regionu. Afganistan generuje bowiem rozliczne i bardzo różnorodne problemy dotyczące nie tylko terroru i łamania praw człowieka, terroryzmu, fundamentalizmu islamskiego, produkcji i handlu narkotykami, ale także rozwoju



kryzysu migracyjnego oraz ekonomicznego, rozprzestrzeniania się pandemii COVID-19, przestępczości czy groźby wybuchu kolejnego konfliktu zbrojnego. Państwo to zatem wciąż będzie jednym z ważniejszych punktów odniesienia także i dla NATO.

Tezy zawarte w tekście wyrażają jedynie opinie autora.

**Prof. dr hab. Sebastian Wojciechowski** – pracownik Instytutu Zachodniego i Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM. Ekspert OBWE ds. bezpieczeństwa i terroryzmu. Redaktor naczelny „Przeglądu Strategicznego”. Autor licznych publikacji na temat stosunków międzynarodowych oraz bezpieczeństwa. Współautor m.in. książek: *Zrozumieć współczesny terroryzm. Wybrane aspekty fenomenu czy Współczesne bezpieczeństwo Polski. Międzynarodowy wymiar instytucjonalny.*